



ROK VI

GAZETA Bychawska

Nr 5/32

16.04.1995 r.



Po górach idzie Pan Jezus

W średniowieczu, gwoli pogłębienia pobożności, przebieg męki Pana Jezusa przedstawiano w kościele. Tekst Ewangelii poszerzano i rozpisywano na role. Najpierw próbowano inscenizować rozmowę niewiast idących do grobu Chrystusa. Pozostałością tej sceny jest prastara pieśń kościelna śpiewana w pierwszy dzień świąt wielkanocnych w czasie Mszy po odczytaniu Ewangelii. Warto zauważyć, że ma ona formę rozmowy. Później doszły inne sceny. Rozgrywały się w pałacu Piłata, w więzieniu, w drodze na Golgotę. Średniowieczne widowiska misteryjne wyszły z kościoła na place przykościelne i ulice miast. Trwały wiele dni, angażowano setki aktorów. Wychodząc „na miasto” aktorzy rezygnowali z łaciny i zastępowali ją językiem ojczystym. Polskie misterium księdza Mikołaja z Wilkowiecka „Prawdziwa historia o chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim” pisana jest po polsku.

W Kalwarii Zebrzydowskiej, sanktuarium maryjnym, od paru wieków sprawowane jest „Misterium Męki Pańskiej” – widowisko teatralne szczególnego rodzaju. Odbywa się wśród wzgórz i kapliczek drogi krzyżowej pobudowanych w odległości kilku kilometrów. Widzowie są uczestnikami nabożeństwa. Przybywają tu z całej okolicy, by przeżyć misterium paschalne. A po wzgórzach przykładnych idzie na Kalwarię Jezus z krzyżem, prowadzony przez żołnierzy, a za nim tłum pielgrzymów.

Zostało pięcioro dzieci

Zamiast radosnego „ALLELUJA” napiszę Wam, drodzy Czytelnicy, czego dowiedziałam się na Policji, gdy notowałam wydarzenia do rubryki „Tu komenda Policji”.

W ubiegłym miesiącu, w Osmolicach pijany mężczyzna rzucił się z nożem na żonę i zranił ją tak, że zmarła po paru minutach. Kobieta miała czterdzieści lat. Zabójca poszedł za kratki. Zostało pięcioro dzieci. Opiekuje się nimi babcia...

Myślicie, że nie jest dla mnie ważne, że Pan Jezus zmartwychwstał? Ważne. I świętować Wielkanoc trzeba. I radować się trzeba, że Bóg dał nam szansę. Tylko

ta nasza radość jest taka teoretyczna. Wielu do niczego nie zobowiązuje. I wiem, że już w święta zaczną się wesela i zabawy. Powiecie: cóż to, ma nie być wesel, zabaw? Odpowiem, że trzeba, żeby były, bo „kto śpiewa troski rozwiewa”. Nie trzeba nikomu przypominać, że pierwszym cudem, którego dokonał Jezus był cud w Kanie. Tylko, że wesele weslu nierówne, a ten pan z Osmolic też pewno śpiewał, zanim wszedł do domu...

Napisałam, co mi leżało na sercu, Drodzy Czytelnicy. Wybaczcie. Życzę Wam Radosnego ALLELUJA!

A.T.

Fot. Robert Bogudziński AF TERRA

AT

Z PRAC *zamocadu*

Na sesji Rady Miejskiej w dniu 6 kwietnia

Absolutorium

Radna przyjęła sprawozdanie z wykonania budżetu miasta i gminy za ubiegły rok a także udzieliła absolutorium Zarządowi Miasta i Gminy (na 18 obecnych: 14 głosów za, 3 wstrzymujące się i 1 przeciw).

Burmistrz Ryszard Sprawka poprosił Radę o przegłosowanie absolutorium dla niego, gdyż spotkał się z głosami krytyki i chce wiedzieć, czy rada podziela te opinie. Nie chciałby piastować zajmowanego stanowiska nie mając świadomości, że jest akceptowany. Rada przychyliła się do propozycji, aczkolwiek uchwalenie absolutorium tylko dla burmistrza jest nieformalne, nie przewidują go przepisy. Burmistrz Ryszard Sprawka w tajnym głosowaniu uzyskał votum zaufania od wszystkich radnych. Zaś radna Danuta Mróz przeprosiła pana Burmistrza w imieniu wyborców za opinie krytyczne.

Podwyżki dla burmistrzów,

pani sekretarz i pani skarbnik uchwalono od 1 kwietnia, czyli później niż pozostałych pracowników gminy. Obecnie pobory brutto będą wynosić: burmistrza 1.500 zł, zastępcy burmistrza 1.100 zł, sekretarza 1.200 zł, skarbnika 1.100 zł.

Oplaty odroczone

Minął termin zawieszenia wykonania uchwały Rady Miejskiej z sierpnia ub. roku o **opłatach adiacenckich**. Trzeba było do problemu powrócić. Rada postanowiła zawiesić wykonanie uchwały do końca bieżącego roku. Przez ten czas przekona się, jak społeczeństwo włącza się w realizację prac z udziałem mieszkańców.

Agronomówka sprzedana

15 marca 1995 odbył się przetarg na budynek byłej agronomówki wraz z działką w Kolonii Bychawka B. Zgłosiły się dwie osoby. Przetarg wygrał mieszkaniec Kolonii Bychawki B. Nabył on budynek i działkę za 12 tys. zł.

Poprawki

Do „Projektu uchwały w sprawie sposobu finansowania z budżetu gminy inwestycji i remontów realizowanych w ramach czynszów społecznych” wniósł poprawki Zarząd Miasta i Gminy, a także radni w czasie dyskusji. Uchwalając uchwałę w ostatecznej wersji radni:

1. rozróżnili udział ludności w zależności od: budowy sieci kanalizacji wraz z przykanalikami – 20% udziału; budowy sieci bez przykanalików – 10% udziału,

2. zróżnicowali maksymalny udział ludności przy budowie sieci kanalizacyjnych: z przykanalikami na kwotę 1500 zł, bez przykanalików do 500 zł,

3. zmniejszyli z 20% do 10% udział ludności przy budowie dróg gminnych,

4. zmniejszyli udział ludności z 10% do 5% przy remoncie dróg gminnych o nawierzchni żuźlowej lub tłuczniowej.

Irena Dudek

Co z tym pogotowiem!

Na wniosek radnego Piotra Wojtasia Rada Miejska postanowiła wysłać ponaglenie w sprawie utworzenia filii Pogotowia Ratunkowego w Bychawie do dyrektora Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego, dyrektora Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego i dyrektora ZOZ w Bychawie. Ponaglenie to przyjęło formę uchwały następującej treści: „Rada Miejska uznaje za celowe niezwłoczne utworzenie w Bychawie filii Pogotowia Ratunkowego w Lublinie”.

Jak wiadomo, sprawa jest już postanowiona, brakuje tylko „kropki nad I” czyli odpowiednich podpisów. Tłumaczenie, że gdzieś tam w Lublinie trwa kontrola, gdzieś tam protestują pracownicy nie zmienia w niczym faktu, że pogotowie w Bychawie pracuje w bardzo ciężkich warunkach.

WYDZIERŻAWIMY LUB WYNAJMIEMY

Gmina Bychawa przejęła nieruchomości byłej Lecznicy Weterynaryjnej przy ul. Adama Mickiewicza 11.

W związku z tym posiada do wdzierżawienia lub wynajęcia pomieszczenia biurowe, garaże oraz budynek stajni.

Blizsze informacje w Urzędzie Miasta i Gminy pokój 17.

Elżbieta Dudek

Kilometr drogi w Marynkach

W ubiegłym roku w Woli Gałęzowskiej „Marynkach” na odcinku 1 km drogi wykonane zostały roboty ziemne i podbudowa z gruntu stabilizowanego cementem. Kosztowało to ponad miliard starych złotych. Obecnie trzeba położyć tam nawierzchnię asfaltową. Szacuje się, że koszt tych prac wyniesie około 100.000 zł. W budżecie gminy na ten cel zabezpieczono 55 tys. zł.

Na początku tego roku wystąpiliśmy do wojewody lubelskiego o dofinansowanie. W kwietniu wojewoda podjął decyzję pozytywną. W oparciu o nią zawarłem porozumienie z dyrektorem Wydziału Infrastruktury Technicznej UW w Lublinie o sfinansowaniu nawierzchni na tym odcinku drogi po połowie: przez wojewodę i przez gminę.

Ryszard Sprawka

CZUJESZ SIĘ MŁODO...

JESTEŚ DOROSŁY...

ZAPRASZAMY

WŁAŚNIE CIEBIE!

Spotkanie prowadzą:
Piotr Barszcz i Józef Szopiński
Uczestnicy:

TY I RADA MIEJSKA

15.30-16.00 „Poznajemy się
– co robię w mojej gminie?”

16.00-16.30

Przerwa na wspólną kawę

16.30-18.00

„Komunikacja:

Rada Miejska – JA”

30 kwietnia w sali konferencyjnej
Rady Miejskiej

Poczuj się młodym!

Organizatorzy

Już w roku 1993 Zarząd MiG w Bychawie zdawał sobie sprawę, że koszty utrzymania niektórych szkół na terenie gminy są bardzo duże. Więc Zarząd zwrócił się z prośbą do Kuratorium by rozważyło celowość utrzymania tych placówek i dokonało reorganizacji sieci szkolnej w gminie w roku szkolnym 93/94.

Zarząd będzie popierał zmiany mające na celu zmniejszenie wydatków na oświatę. W szczególności dotyczy to szkół w Zdrapach, Osowej i Gałęzowie.

W roku 1994 Zarząd MiG monitował Kuratorium, by dokonało reorganizacji szkół, dopóki jeszcze pozostaje to w jego gestii. Władze gminy z początkiem roku 1995 chcą przejąć szkoły już „oczyszczone”.

W styczniu br. Kurator zwrócił się do przewodniczącego Rady Gminy: „W związku z projektowaną przez Kuratora Oświaty w Lublinie likwidacją Szkoły Podstawowej w Zdrapach i Szkoły Podstawowej w Osowie zwracam się z prośbą o wyrażenie opinii na ten temat przez Radę Gminy w Bychawie”.

W dniu 23 lutego z Kuratorium przyjechały na sesję Rady: pani Ewa Zwolińska – kierownik Oddziału Edukacji Podstawowej i pani Wiesława Błaszczak – dyrektor Wydziału Ekonomicznego, żeby się dowiedzieć, co ludzie myślą na ten temat.

Tymczasem Rada Miejska po konsultacjach z mieszkańcami zmieniła zdanie. Żadnej szkoły się nie zamknie. Radny Tadeusz Grzegorzczak uważa, że Kurator arbitralnie chce zamknąć szkoły, że informacje na których opiera się Kuratorium są nieścisłe. Na przykład wysłan-

Sporu o szkoły

ciąg dalszy

nik Kuratorium podał, że w szkole jest 25 dzieci, a naprawdę jest ich 41, a na przyszły rok przybędzie. Na to pani z Kuratorium, że nie arbitralnie, skoro „zwraca się z prośbą o wyrażenie opinii”, a nawet jeśli liczby są nieścisłe, to małe szkoły i tak kosztują za dużo. Na to ktoś z sali, że na edukację ich dzieci nie szkoda pieniędzy, najwyżej nie będzie dróg!

Ze strony Kuratorium padały konkretne dane: na utrzymanie szkół z terenu gminy Bychawa przeznaczono w ubiegłym roku blisko 18 mld zł. Szkoły na koniec roku są zadłużone na prawie 2 mld, nie licząc remontów i inflacji. Na przyszły rok subwencja wyniesie tylko 15 mld. Koszty kształcenia w gminie Bychawa są bodaj najwyższe w województwie. Średnia miesięcznego utrzymania jednego dziecka wynosi 600 tys., a w Zdrapach 1.777 tys. Dowożenie dzieci ze Zdrap i Osowej do Bychawy rozwiązałoby problem.

Argumenty finansowe nie trafiły do przekonania ani większości radnych, ani gościom. W końcu radny Andrzej Mendykowski wyjaśnił grzecznie wysłannikom Kuratorium, że przyjechali, by zapoznać się z opinią rady. Opinia ta została właśnie wyrażona, więc temat należy uznać za wyczerpany.

Sprawę podsumował Przewodniczący Rady Miejskiej:

Życie w jakiś sposób rozstrzygnie ten dylemat. W przyszłości każde dziecko, czy to w Zdrapach, czy w Starej Wsi czy Woli Gałęzowskiej powinno być przez samorząd traktowane tak samo. Subwencja, którą gmina otrzyma rozdzielona zostanie wedle jakiegoś wzoru i będzie wiadomo ile która szkoła otrzyma. Nie sądzę, żeby była taka sytuacja, w której jedna szkoła wiejska otrzyma na jedno dziecko dwa razy więcej niż szkoła inna. Dziecko powinno w każdej szkole „kosztować” tyle samo. Wiadomo, że pieniędzy nie będzie za dużo. Już dzisiaj musimy myśleć, jak sobie z tym poradzimy. Sądzę, że postąpimy słusznie, że zamiast decydować odgórnie, w Kuratorium czy Radzie damy tę szansę społecznościom lokalnym. Być może – były tu takie deklaracje – społeczności te zrezygnują z innych rzeczy, żeby się zorganizować dla utrzymania szkoły. Demokracja i zapobiegliwość lokalnych społeczności rozstrzygną, które z tych szkół się utrzymają, a gdzie ludzie sami dojdą do wniosku, że trzeba znaleźć inne rozwiązanie.

A.T.

Droga Szkoła

Osowa i Zdrapy to miejscowości, w których według Kuratorium trzeba szkoły zlikwidować. Są za drogie.

Szkoła w Osowej jest jednopiętrowa. Są tu i mieszkania dla nauczycieli i sale lekcyjne. Sali gimnastycznej brakuje. Gdy wchodzi się do budynku, kilkanaścioro dzieci ćwiczy w holu. *Jest ich dziś mało, wyjaśnia nauczycielka, bo pojechały do dentysty. W czwartki stomatolog w Szkole Podstawowej w Bychawie przyjmuje nasze dzieci.* Lekcja na korytarzu ma szybki tok, dzieci nauczone kolejnych ćwiczeń, zręczne, sprawne. Są podstawowe przyrządy: ławki, materac, skrzynia. Oczywiście nie ma drabinek.

Z gazetki samorządu uczniowskiego wywieszanej w holu dowiaduję się, że

w konkursie na najładniejszy zeszyt zwyciężyli w pierwszej klasie Magda Gajur i Dominik Gajur, w drugiej – Magda Sałek, w trzeciej Michał Jańczak i Daniel Wojtyła, a w czwartej Joanna Sprawka i Magda Orzel.

W tym roku mamy 41 uczniów od zerówki do piątej klasy – wprowadza mnie w problem pani dyrektor Zofia Kowalska. Młodzież z klas siódmej i ósmej dojeżdża 5 km do Bychawy. Do klasy szóstej dzieci brakło w Osowej i w Kolonii Osowa i w Kolonii Wola Duża. Taki rocznik. Jedno dziecko tylko. Więc postaliśmy je także do Bychawy. Ale na przyszły rok klasa szósta będzie.

Już od paru lat są zakusy na naszą szkołę. Rok 92-gi był trudny. Mieliśmy trzy klasy, a uparliśmy się, żeby było sześć. Brakowało pieniędzy na 8 ton węgla. Więc urządziliśmy zabawy dochodowe dla całej okolicy i tak przetrzyma-

liśmy zimę. Wtedy Kuratorium zatwierdziło sześć klas.

W roku 93 rodzice malowali sale lekcyjne i korytarze. Do dziś jest czysto. U nas nie trzeba malować co roku. Nasze dzieci nie niszczą. Rodzice pracowali też przy odnawianiu boiska, trzeba je było drenować. Teraz przydałoby się nowe ogrodzenie, nowa furtka, „modernizacja” piaskownicy. No i marzymy o zaadaptowaniu wolnej sali lekcyjnej na salę do zajęć gimnastyki kompensacyjno-korekcyjnej. Lekarz sygnalizuje liczne wady postawy u dziecięciolatek. Te były przebadane, ale również obserwujemy to u innych dzieci. W czasie wywiadówki lekarz pediatra miał wykład: „Wady postawy u dzieci”. Więc Komitet Rodzicielski stara się o pieniądze na urządzenie sali.

Szkoła dzieli los Osowej: we wsi nie ma wodociągu i kanalizacji. Jak więc

dokończenie na str. 4

Odznaczenia dla żołnierzy AK

Zarząd Koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Bychawie zorganizował w dniu 18 marca 95 r. uroczystość wręczenia członkom koła Krzyża Armii Krajowej i Odznaki „Akcja Burza”.

Uroczystość poprzedziła Msza święta odprawiona w Kościele Parafialnym przez kapelana Koła Żołnierzy AK księdza Tadeusza Berezę.

Odznaczenie przyjęło czterdzieścioro dwoje członków koła w tym również kilka kobiet.

Wśród zaproszonych gości znaleźli się burmistrz Bychawy Ryszard Sprawka, wiceprezes Okręgowego Zarządu SZŻAK Jan Onoszko i członek Zarządu Teofil Ro-

guski; Władysław Kostrzewa prezes Związku Kombatantów i Osób Represjonowanych a także dyrektor Liceum Ogólnokształcącego Henryk Dudziak.

Zebrani powstaniem z miejsc i minutą ciszy uczcili pamięć pułkownika Aleksandra Tyszkiewicza, powstańca warszawskiego, prezesa SZŻAK, który miesiąc temu odszedł na wieczną wartę.

Po ceremonii zadania odznaczeń dyrektor Henryk Dudziak zaprosił zebranych do hali sportowej liceum, by pokazać dopiero co oddaną do użytku siłownię.

Na koniec wszyscy zasiedli do wspólnego obiadu.

(ata)



Na zdjęciu (od lewej) Zofia Krokowska z Gałęzowa – wdowa po Ignacym Krokowskim ps. „Krokus”; Janina Stachyra z Olszowca ps. „Górka”; Bronisława Klimek z Olszowca ps. „Sroka”; Zofia Szacoń z Olszowca, wdowa po Zygmuncie Szacaniu ps. „Zając”; Anna Szwałek z Kolonii Olszowiec, żona członka koła Władysława Szwałka ps. „Mały”.

fol. Stanisław Krawczyk

„Spisane będą czyny i rozmowy...”

W lutym, na ogólnym zebraniu członków Koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Bychawie, dokonano wyboru komisji, której zadaniem będzie zbieranie wiadomości i opracowanie dokumentów na temat żołnierzy naszej gminy poległych w 1939 r., żołnierzy Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich poległych w latach 1940-1956, zamordowanych z przyczyn politycznych obywateli miasta i gminy Bychawa w obozach i więzieniach niemieckich, łagrach i więzieniach sowieckich oraz obozach i więzieniach Polski Ludowej w latach 1939-1956. Zwracamy się do społeczeństwa miasta i gminy, aby przekazywali nam wiadomości dotyczące tych osób, zdarzeń i tragedii swojej wioski, miasta i całej gminy.

Z uzyskanych materiałów i wiadomości (po ich porównawczej analizie) sporządzimy odpowiednie dokumenty, które będą stanowiły podstawę do dalszych opracowań i publikacji historycznych, związanych z losami i działalnością społeczeństwa miasta i gminy Bychawa w okresie drugiej wojny światowej. To jest naszym świętym obowiązkiem, aby przelana krew i śmierć naszych najbliższych w następnych pokoleniach nie była zapomniana. Osoby, które w tych sprawach mogą nam złożyć autentyczne dokumenty, lub wiarygodne relacje proszone są do siedziby naszego Koła w Bychawie przy ulicy Marszałka Józefa Piłsudskiego 32 w każdą wtorek w godzinach 9.00-11.00.

Zygmunt Kędziora

Droga szkoła

dokończenie ze str. 3

uczyć dzieci higieny, skoro ubikacje w podwórku, rąk nie ma gdzie umyć. Ale szkoła posiada własne ujęcie wody. Będzie zakładać wodociąg. Rodzice deklarują pomoc w wykonaniu prac niefachowych, np. wykopów.

Dużo jest do zrobienia. Ale dla mieszkańców Osowej szkoła nie jest za droga. Jeśli o nią zadbają można się spodziewać, że i Rada Miejska zadba o Osową.

A.T.

Uczy i karmi

Mamy nową stołówkę – powiedziała uradowana radna pani Danuta Mróz zapraszając mnie do szkoły podstawowej w Nowej Wsi II.

W szkołach w Bychawce, Starej Wsi I, Zaraszowie, Bychawie też są, ale w Starej Wsi II korzystają wszystkie bez wyjątku dzieci.

Zanim weszłam do szkoły, zobaczyłam, że od zeszłego roku sporo się zmieniło. Teren jest ogrodzony pięknie pomalowaną siatką.

Stołówka działa od kilku tygodni –

mówi pani dyrektor Bogumiła Sak – Rodzice płacą za obiady tylko 50 groszy, bo produkty do magazynu za kuchnią dostarczane są prosto ze spiżarni i piwnic domowych. Pensje obsługi stołówki (kucharki, intendentki) pokrywa Kuratorium. Wyposażenie kuchni przekazano szkole nieodpłatnie: dyrektor Dudziak z Liceum Ogólnokształcącego w Bychawie dał taborety elektryczne, a Gminna Spółdzielnia naczynia kuchenne: talerze, kubki.

Odkaąd dzieci jedzą w szkole mają też lepszy apetyt w domu. A rodzice w czasie prac polowych nie będą się martwić o ciepły posiłek dla swych pociech.

(ata)

Zbudujemy basen

Ogromnym przedsięwzięciem była po kilkunastu latach przygotowań budowa hali sportowej, rozbudowa internatu i nowoczesnej kotłowni ekologicznej przy tu-tejszym Liceum Ogólnokształcącym im. ks. A. Kwiatkowskiego. Hala, inwestycja potrzebna dla młodzieży a nawet i starszych, mogła być zrealizowana w dużej mierze dzięki udziałowi wielu rodziców, instytucji, zakładów pracy.

Dziś stajemy przed kolejnym wyzwaniem. Pomimo trudnej codziennej rzeczywistości pragniemy wznieść krytą pływalnię. Zamiar jest niezwykle trudny do zrealizowania, ale cel bardzo szlachetny. Basen o wymiarach samej niecki 25x12,5 m

ma przede wszystkim pomóc młodzieży eliminować wady postawy, wzmacniać tę-żyzną fizyczną w myśl hasła „w zdrowym ciele zdrowy duch”.

Zwracam się z gorącym apelem do wszystkich mieszkańców miasta i gminy, którym na sercu leży rozwój Bychawy, o różnorodne formy pomocy, wszelkie da-rowizny, prace społeczne, bezpłatny trans-port itp.

Zakładamy „Złotą Księgę”, w której dla potomnych umieścimy nazwiska wszystkich ludzi dobrej woli wspomagają-cych to przedsięwzięcie.

Tylko wspólnymi siłami możemy do-konać wielkiego dzieła, przysłowiowego cudu, jakim niewątpliwie jest realizacja tak niezbędnego obiektu.

Wszystkim, którzy podejną zyczliwie do naszego gorącego apelu w imieniu ca-łej społeczności szkolnej z serca pięknie dziękuję.

Henryk Dudziak



Nowy Katechizm w każdym domu

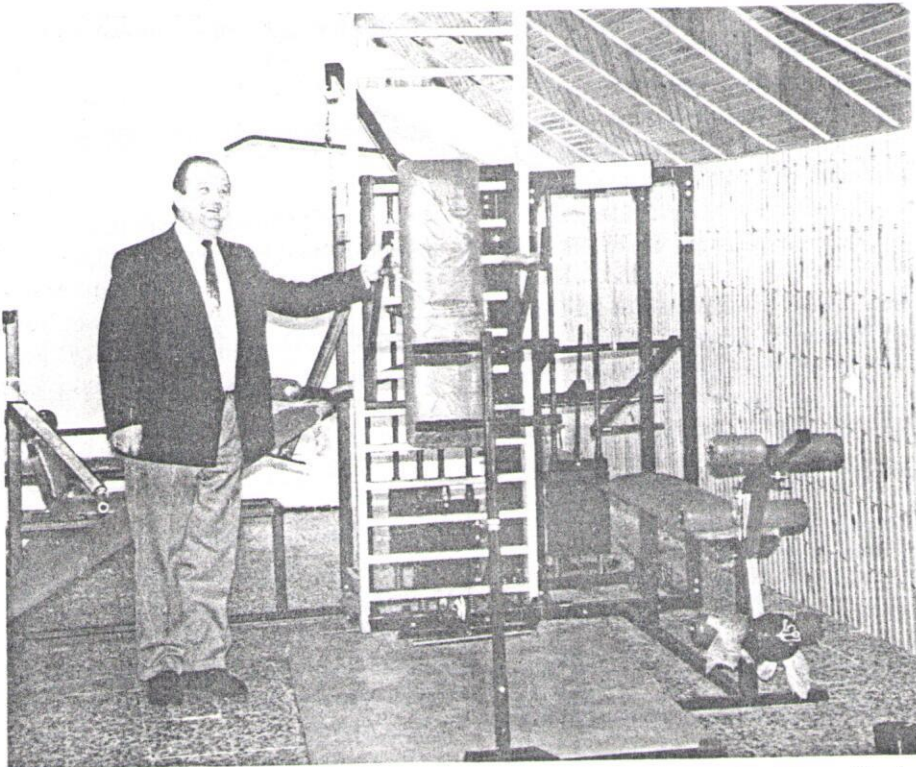
Ponad dwa lata po premierze we Francji, a następnie w Watykanie (ko-niec 1992 roku), w języku polskim ukazał się w wydawnictwie Ojców Pallotynów dawno wyczekiwany nowy **Katechizm Kościoła Katolickiego**.

Warto wspomnieć, że tego typu dzieło całego Kościoła, ukazuje się z inicjaty-wy papieża Jana Pawła II pierwszy raz po z górą czterech wiekach od ostatniego katechizmu uniwersalnego (1566) wyda-nego po Soborze Trydenckim.

Katechizm ukazuje wszystkie najważ-niejsze prawdy wiary katolickiej. Jego budowa jest czteroczęściowa i zawiera 2865 małych oddzielnych fragmentów do lektury (ustępów). Część I. (najob-szerniejsza) zawiera Wyznanie wiary – mamy tu szczegółowo wyjaśnione Cre-do, czyli w co wierzymy. II. Celebracja misterium chrześcijańskiego – omawia się w tej części Sakramenty. III. Życie w Chrystusie – to najbardziej aktualna część Katechizmu, dotyczy moralności, czyli naszego postępowania jako katoli-ków. Wreszcie IV. Modlitwa – gdzie przypomina się (dziś niestety trzeba o tym przypominać) wielką rolę mod-litwy w życiu człowieka. Lekturę, nielat-wą – to przecież tekst teologiczny – ułat-wiają zwięzłe streszczenia każdego roz-działu oraz wyrzucone na margines nu-mery ustępów pozwalających pełniej zrozumieć dany problem. Tekst upięk-szają barwne reprodukcje dzieł sztuki starożytnego chrześcijaństwa otwierające każdą część Katechizmu.

To wielki dokument Kościoła. Nie tylko ze względu na objętość (738 stron!). Wiedząc, gdzie szukać – a umożliwiał to przejrzysty układ Katechizmu – katolik może znaleźć odpowiedź na niemal każ-de pytanie z dziedziny prawdy wiary. Jak czytamy w jednym z pierwszych ko-mentarzy prasowych, „Po raz pierwszy od 1566 r. Kościół prezentuje w sposób kompletny i organiczny to, w co wierzy, co celebrował, jak żyje i jak się modli”. Jest to **Katechizm naszych czasów**. Jan Paweł II Papież wskazuje we Wprowa-

Dokończenie na str. 6



Na zdjęciu: Dyrektor Henryk Dudziak w nowej siłowni.

Fot. Roman Rusinek

Mamy już siłownię

Siłownia potrzebna jest każdemu. Przychodzić tu powinny osoby z wadami postawy, szczególnie ze skoliozą – skrzy-wieniem kręgosłupa. Ci którzy cierpią na korzonki mają szansę pozbyć się tej dolegliwości. Bardzo dobrze zrobią ćwiczenia na siłowni pani z „sadelkiem” i panom z brzuszkiem.

Również i ci „w normie” powinni po-mysleć, by się trochę rozruszać. Telewizor i filmy wideo są niewątpliwym cudem XX wieku. Również w dziedzinie czynienia z ludźmi słabeuszy.

Nowa siłownia w LO funkcjonuje od 1 marca. Mieści jednorazowo 25 osób. Trenujących instruuje trener Józef Pietrzak. Od 1 kwietnia od godz. 17.00 na siłownię chodzą również kobiety. Miesięczny karnet kosztuje 15 zł i upo-ważnia do codziennego korzystania.

W BYCHAWSKIM DOMU KULTURY

Savoir vivre na dyskotece

Od marca br w lokalu Ochotniczej Straży Pożarnej w Gałęzowie zbierają się w poniedziałki i czwartki po południu (od 14 do 15.30) dzieci. Zajęcia z nimi prowadzi dyrektor Bychawskiego Domu Kultury mgr Marek Pietrzak. Najpierw rozgrzewka, a więc łatwe ćwiczenia gimnastyczne, rodzaj aerobiku. Pan Marek uczy podstawowych kroków tanecznych „na sucho”, potem przy muzyce. Jednocześnie młodzi ludzie poznają sposób zachowania kulturalnego w czasie zabawy dyskotekowej. W zajęciach uczestniczy około trzydziestu osób.

(ata)

Koncerty przy pełnej sali

W marcu w Bychawskim Domu Kultury odbyło się kilka koncertów. 8 marca – występ zespołów dziecięcych i mło-

Nowy Katechizm w każdym domu

dokończenie ze str. 5

dzeniu do dokumentu, że wiara nasza znajduje się w „nowych sytuacjach i problemach” w dobie obecnej. W Katechizmie „wiara w wielu przypadkach wyrażona jest w nowy sposób, aby [...] odpowiedzieć na pytania naszej epoki”. I rzeczywiście. W Katechizmie przypomina się naukę znaną od wieków (np. o nakazie obrony życia każdego człowieka). Ale mówi się w nim także o grzechach złej pracy, niepłacenia podatków, czerpania nadmiernych korzyści z działalności społecznej lub uchylania się od uczestnictwa w budowaniu uczciwej demokracji.

Katechizm przeznaczony został szczególnie dla „nauczających wiary” – biskupów, duszpasterzy i katechetów. Gdzie się jednak rozpoczyna naprawdę naukę wiary? Nie ma lepszej katechezy niż ta, jaką poznaje dziecko w uczciwej rodzinie katolickiej. Ta książka o błękitnych okładkach powinna znaleźć się w każdym domu zamieszkiwanym przez członków naszego Kościoła. I być czytana – regularnie, z uwagą i zrozumieniem. Ta książka o błękitnych okładkach wskazuje nam właściwy kierunek: życia, wiary i nadziei. Jest drogowskazem do nieba.

Wojciech Chudy

dzieżowych, 22 marca koncert wiosenny zespołu „Podkowiacy” i 25 marca w czasie „Telewizyjnego Placu Zabaw” również wystąpiły zespoły BDK.

Jest dużą satysfakcją pracowników Domu Kultury, że każdy z tych koncertów odbywał się przy pełnej sali.

(MaP)

Dlaczego Grzesiek miał brudne uszy?

Niezbyt sprzyjająca aura towarzyszyła pierwszej wiosennej wyprawie I Bychawskiej Drużyny Harcerskiej „Feniks” im. dh Olgi Drahanowskiej. 31 marca wyjechała, a 2 kwietnia wróciła z Kosarzewa 35 harcerek i harcerzy. Korzystali z gościny Wiejskiego Domu Kultury, który miał być tylko miejscem noclegu. Ale poza piątkowym marszem z Bychawy do Kosarzewa młodzież raczej siedziała na miejscu. Mimo to działo się sporo ciekawych rzeczy. Szesnastu nowych druhów przejść musiało „chrzest biskopka”. Jest to obrzęd polegający na poddaniu nowicjusza różnorodnym próbom: zanim dostąpi szczytu ucałowania kolana królowej (królową był Michał Adamczyk) musi poddać się goleniu zarostu. Nie wszyscy nim dysponowali, a zgolić trzeba było. Więc zarost namalowało się farbami i – był. To dlatego Grzesiek miał brudne uszy.

Było też ognisko, a przy ognisku spotkanie z zawodowym żołnierzem ze służby zwiadowczej, podporucznikiem Toma-

szem Kisterem (synem dyrektora Domu Kultury). Pytania harcerzy wybiegały daleko poza terenoznawstwo. Dotyczyły różnych spraw w wojsku: stosunków międzyludzkich, traktowaniu szeregowych przez zwierzchników, wypadków w wojsku, wyposażenia żołnierzy, rekrutacji do wojsk ONZ.

Sześć osób zaliczyło egzamin na chustę, a nie był on łatwy. Trzeba znać historię drużyny, conajmniej dwa szyfry, umieć posługiwać się busolą, mieć musztrę w małym palcu. Zdanie egzaminu uprawnia do noszenia chusty harcerskiej.

Drużyna wykonała prace porządkowe na rzecz wsi, która ją gościła. Sprzątnęła śmieci wzdłuż drogi i koło domu kultury.

Natomiast zwiad środowiskowy zastępów polegał na zebraniu wiadomości na temat historii wsi. Uzupełniła go rozmowa z dyrektorem domu kultury panem Kisterem, który opowiedział o Kosarzewie wiele ciekawostek.

Harcerze z „Feniksa” zastanawiają się, gdzie i kiedy powędrują z druhem Markiem następnym razem.

(ata)

Grupa Turystyczna BDK

rozpoczęła sezon. Dziesięcioro dziewcząt i chłopców w wieku 16-19 lat pojechała na dwudniowy zlot turystyczny (1-2 kwietnia) do Ostrowa Lubelskiego. Był to zlot kół turystycznych, które działają przy domach kultury. Jego uczestnicy poznali Urszuliński Park Krajobrazowy.

MaP

U sąsiadów

MY, WY, ONI.

Miesięcznik

Łona 3000 zł Nr 4

W Szkole Podstawowej w Bystrzycy (gm. Strzyżewice) wychodzi od października miesięcznik Samorządu Uczniowskiego „My, Wy, Oni”. Udało mi się zdobyć ostatnie dwa numery tylko dzięki znajomościom, bo nakład rozcodzi się błyskawicznie. Nie dziwię się, bo jest to piśmiemko naprawdę interesujące.

Uczniowie publikują własne opowiadania, kółko matematyczne podaje ciekawe zagadki dla osób od 6 do 106 lat. Na przykład: „Dziesięć pajków zjada

10 much w ciągu 20 sekund. W ciągu jakiego czasu 10 pajków zje 100 much?” Z miesięcznika można się dowiedzieć o trzęsieniach i pęknięciach skorupy ziemskiej, o tym, kto jest najlepszym sportowcem w szkole i o tym, „co złego czyni środowisku niewinna reklamówka, że świat od niej ucieka”. Mnie najbardziej zainteresowały „Rozmaitości szkolne” na ostatniej, dwunastej stronie. Oto niektóre z nich: „Grupa uczniów naszej szkoły rozwija swoje zdolności plastyczne pod kierunkiem pana Szczepana Kasiury z GZOK Piotrowice. Ostatnio odnosili oni sukcesy w kilku konkursach. Prace naszych koleżanek Agnieszki Wziątek z kl. IVb i Agnieszki Banasik z kl. VIIIb znalazły się na IX Międzynarodowym Biennale Grafiki dla Dzieci i Młodzieży. Znalazły się one wśród 942 wybranych z 7.227 prac nadesłanych z 47 krajów. Gratulujemy!”

KOMENDA POLICJI ★

Kradzieże

Krzczonów. W nocy 7/8 marca skradziono krzewy ozdobne wartości 200 zł posadzone poprzedniego dnia przez Urząd Gminy. Sprawcy nieznanymi.

Krzczonów. 10 marca młodociani Andrzej K. i Rafał G. ukryli się przed zamknięciem w pawilonie spożywczym GSSCh, by dokonać kradzieży alkoholu i papierosów łącznej wartości 650 zł. Wyszli z budynku wybijając szybę witryny sklepowej. Po dwóch dniach znaleźli się w areszcie. W trakcie śledztwa ustalono, że to oni dokonali w Krzczonowie w noc wigilijną ub. roku trzech włamań do samochodów.

Jabłonna. W nocy 22/23 marca nieznanymi sprawcy zdemontowali i skradli 550 m aluminiowych przewodów trakeji elektrycznej wartości ok. 1000 zł na szkodę Zakładu Energetycznego w Lublinie. Dochodzenie w toku.

Pożar

Tuszów. 2 kwietnia wybuchł pożar w posesji Mieczysława Sz. Spłonął drewniany budynek, dach murowanej stodoły, sprzęt gospodarstwa domowego, odzież, wartości 7.000 zł. Przyczyną pożaru były wadliwe przewody kominowe.

Uwaga! Samobójcy na drodze!

Żabia Wola. 25 marca Lesław L. kierujący samochodem Dacia potrafił Kazimierza P., który jadąc nieoświetlonym rowerem nagle skręcił w lewo i zjechał drogę kierowcy samochodu. Rowerzysta został przewieziony do szpitala.

No, to CYK!

Romanów. 12 marca w samochodzie marki Żuk parkującego w posesji Mariana G. ujawniono zwłoki właściciela. Prawdopodobną przyczyną zgonu było spożycie nadmiernej ilości alkoholu.

Skrzynie. 22 marca znaleziono zwłoki obywatela Ukrainy Wiktora G. Przyczyną śmierci była przewlekła choroba i spożyty w nadmiernej ilości alkohol.

Wincentówek. 18 marca Leszek P. będący w stanie nietrzeźwym uszkodził piłą spalinową przejeżdżając drogą Mercedes powodując straty 740 zł na szkodę Jerzego R. mieszkańca Mielca.

Jerzy R. niejako zabezpieczając swoje roszczenie związane z uszkodzeniem samochodu zabrał Leszkowi P. piłę. Właściciel piły tego samego dnia powiadomił policję o jej kradzieży przez nieznanymi osobników. Policjanci wykonali niezbędne czynności na miejscu zdarzenia, ale przesłuchać Leszka P. nie mogli tego dnia, (gdyż „był w stanie wskazującym”) tylko następnego. A następnego dnia Jerzy R. powiadomił policję o uszkodzeniu piły samochodu Dacia. Jako dowód rzeczowy przywiózł – piłę. Prokurator Rejonowy w Lublinie uwzględniając racje obu stron polecił wszcząć dwa odrębne dochodzenia: w sprawie uszkodzenia samochodu i w sprawie chwilowego przywłaszczenia piły.

Od Redakcji:

Historia nieco humorystyczna, zważmy jednak ile osób za nasze pieniądze zajmuje się tą sprawą tylko dlatego, że pijany osobnik machnął sobie piłą.

Miejsce
na reklamę
Twojej firmy,
na Twoją ofertę
kupna
lub sprzedaży.

Do końca maja
cena zniżona
tylko 40 groszy
za jedno słowo!

na
bychawskim
targowisku

11.04.95 r.

Pszenvica – 34 zł za 1 q
Prosięta – 100 - 120 zł za parę
Krowy – 700 zł za 1 szt.
Cielęta: buhajki – 3,70 zł za 1 kg
jałówki – 3,60 zł za 1 kg

notował Henryk Korba

USC informuje

Od 18 marca do 05 kwietnia 1995 r. urodziło się 8 dziewczynek i 4 chłopców. Imiona dziewczynek: Kamila, Sylwia, Barbara, Monika, Olga, Ewa, Doroęa, Katarzyna.

Imiona chłopców: Dawid, Patryk, Sławomir, Mateusz.

Udzielono jednego ślubu (w dniu 1 kwietnia 1995 r.)

Zmarło 21 osób z gmin: Bychawa, Jabłonna, Krzczonów, Strzyżewice, Zakrzew i Wysokie.

† Helena Wilkołazka z Bystrzycy Nowej zęła lat 78,

† Władysław Poniewozik z Zakrzewa zęła lat 78,

† Stefania Duda z Bychawki II zęła lat 74,

† Zofia Januszek z Bychawy zęła lat 71,

† Józef Ładoszek z Bychawki II Kol. zęła lat 79,

† Władysław Rozdziałik z Gałęzowa zęła lat 72,

† Bolesław Kochaniec z Krzczonowa III zęła lat 66

† Anna Aniszewska z Wolnicy zęła lat 85,

† Mieczysław Surma z Osowy zęła lat 71,

† Janina Stawińska z Krzczonowa zęła lat 73,

† Władysław Furmanek z Wierciszowa zęła lat 73,

† Katarzyna Skalska z Woli Gałęzowskiej zęła lat 88,

† Aleksandra Siepietowska ze Starej Wsi I zęła lat 81,

† Helena Grzeszczyk z Zielonej zęła lat 73,

† Zbyszek Kudłacz z Wysokiego zęła lat 48,

† Bronisława Pawlikowska z Zaraszów Kol. zęła lat 82,

† Leokadia Michałek z Ponikw zęła lat 73,

† Antonina Flis z Gałęzowa II Kol. zęła lat 83,

† Stanisława Brzozowska z Bychawki II zęła lat 96,

† Zofia Włodarczyk z Bychawy zęła lat 71,

† Helena Górnjak z Woli Dużej zęła lat 82.

Rodzinom zmarłych składam wyrazy głębokiego współczucia.

Cecylia Rachwał

Pszczelarze żyją dężej

Czy wiecie, że pszczelarze żyją dężej, niż ludzie innych zawodów? Najbardziej sterylnym domem jest „dom” pszczoł. Kit pszczeli, którym uszczelniany jest ul, a który służy do produkcji propolisu ma właściwości bakteriobójcze i przeciwgrzybicze. (Propolis działa też przeciwbólowo, regenerująco i stymulująco.) Wreszcie mleczko pszczele wydaje się być eliksirem życia. Matka pszczele karmiona nim żyje dężej niż inne pszczoły.

(ata)

Kucykowe święto

Od roku przy Okręgowym Związku Hodowców Koni w Lublinie działa Sekcja Hodowców Koni Małych. W zeszłym roku sekcja po raz pierwszy zorganizowała Pokaz i Zawody Kuców w Snopkowie koło Lublina. Imprezę obserwowała licznie zgromadzona publiczność.

W tym roku przewodniczący sekcji Wojciech Jachymek zaproponował zorganizowanie kolejnej imprezy w Bychawie. W dniu 26 marca odbyły się „próbne” wyścigi kuców na bieżni bychawskiego stadionu. Zarząd sekcji (26 III) oraz Zarząd Gminy (28 III) zdecydowały, że impreza o charakterze regionalnym odbędzie się w Bychawie w dniu 11 czerwca br. W programie przewidziano: wybór najpiękniejszych kuców, pokazy powożenia, zawody jeździeckie (także w skokach), wyścigi kuców i oczywiście przejażdżki dla dzieci.

Osoby pragnące wesprzeć tę inicjatywę zapraszamy na spotkanie informacyjne w dniu 18 kwietnia o godzinie 15.30 w sali konferencyjnej UMiG.

Wojciech Jachymek

Chłopcy i dziewczęta!

Jeśli uważacie, że Gazeta Bychawska jest nudna, jeśli macie pomysły, żeby była ciekawsza – zapraszam do współpracy. Porozmawiamy o tym w niedzielę 23 kwietnia o godz. 16 w Bychawskim Domu Kultury.

Red.



Koszykówka

Szkolny Związek Sportowy – rejon w Bychawie – pod kierunkiem nauczyciela wf w Szkole Podstawowej w Bystrzycy Ireneusza Rapy zorganizował serie turniejów piłki koszykowej dla szkół ponadpodstawowych. Pierwszy, w lutym odbył się w Piotrowicach w Zespole Szkół Mechanicznych, drugi i trzeci w marcu w Bystrzycy.

W turnieju wzięły udział wszystkie (prócz Technikum Pszczelarskiego) średnie szkoły i zajęły:

I miejsce – Zespół Szkół Mechanizacji Rolnictwa w Piotrowicach,

II miejsce – Zespół Szkół Zawodowych w Bychawie.

Dnia 7 marca 95 r. w Bystrzycy odbyły się rejonowe zawody w piłce koszykowej. Drużyna ze Szkoły Podstawowej w Bychawie zajęła drugie miejsce przegrywając z gospodarzami.

Siatkówka

Dnia 9 marca w Bystrzycy na zawodach rejonowych w piłce siatkowej chłopcy i dziewczęta ze Szkoły Podstawowej w Bychawie zajęli drugie miejsce. Zwycięzcami turnieju była drużyna chłopców ze Skrzynic i drużyna dziewcząt z Bystrzycy.

Tenis stołowy

Dnia 5 kwietnia w Łucce czasie rozgrywek wojewódzkich w tenisie stołowym reprezentacja Szkoły Podstawowej w Bychawie w składzie Daniel Rak i Paweł Prącik uplasowała się na miejscu jedenastym. Natomiast w punktacji indywidualnej Daniel zdobył dobre siódme miejsce. Gratulujemy.

Spotkanie w sprawie sportu

Z inicjatywy Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej 24 kwietnia o godzinie 17.00 w sali konferencyjnej UMiG odbędzie się zebranie w sprawie

sportu na terenie gminy, w tym również w sprawie funkcjonowania i finansowania drużyny Granit-Leszpol. Na zebranie zaproszeni zostali dyrektorzy szkół, nauczyciele WF-u, radni. Mile widziani będą wszyscy zainteresowani sportem i zdrowiem fizycznym, a także ewentualni sponsorzy.



Śmigus-dyngus w Bychawie.

Fot. Robert Bogudziński AF TERRA

R.Z. & S
FIRMA USŁUGOWA
FOTO
KOLOR
XERO
AGFA

Roman Rusinek, Zenobia Rusinek
 23-100 Bychawa
 ul. ks. Kwiatkowskiego 27